Dziennik Bałtycki junior

Eko Zakręceni

Podstawowa Ekologiczna Szkoła Społeczna w Rumi
ul. Kujawska 8a
84-230, Rumia

Numer 5 06/14

WWW.JUNIORMEDIA.PL

ORGANIZATOR PROJEKTU GRUPA WYDAWNICZA polskapresse

PARTNER Fundacja Orange

EuroFestiwal Odysei Umysłu w Słowacji

Eurofestival w tym roku odbył się w dniach 24-29 maja w Liptovskim Mikulaszu na Słowacji. Mogły w nim uczestniczyć te drużyny, które w Finale Ogólnopolskim zajęły drugie miejsca. Jedną z takich drużyn był zespół z IVa i IV b z naszej szkoły w składzie: Agnieszka Ligier, Agnieszka Topolewska, Miłosława Ciupińska, Antonina Rygielska, Franciszek Kowalczyk i Maksymilian Helmin. Naszymi trenerkami były p. Mariola Jurkiewicz i p. Monika Kosicka.
Tegoroczny Eurofestival był zorganizowany w Tatralandii. Oprócz basenów przygotowano dla nas różne, ciekawe atrakcje.
Pierwszego dnia w planie mieliśmy Festiwal Narodów. Na tej imprezie każdy kraj miał dziesięć minut, aby zaprezentować się z najlepszej strony. Różne państwa przygotowały przepiękne tańce i pieśni. Polakom też udało się zainteresować publiczność. Przeczytaliśmy wiersz Jana Brzechwy pod tytułem „Lokomotywa", Agnieszka Ligier pięknie zatańczyła, pokazaliśmy stroje ludowe i zatańczyliśmy krakowiaka.
Następnego dnia był Jarmark Narodów. Polegało to na tym, że każdy kraj przywiózł ciekawe przedmioty do sprzedania lub na wymianę. Maks poszedł do stanowiska Hindusów i się spytał „Is it tabaca?" Według Maksa odpowiedzieli, że tak, ale to nie jest pewne… No, w każdym razie kupił to coś za 4€. Potem w naszym domku okazało się, że w środku są małe robaczki! To było najgorsze! W panice wrzuciliśmy je do zlewu.
Kolejnego dnia przedstawialiśmy nasz odysejowy spektakl po angielsku. Poszło nam świetnie! Robiliśmy także Spontany. Trafiło nam się bardzo trudne zadanie. Polegało na tym, że musieliśmy z dostępnych materiałów zbudować strukturę, która będzie dotykać stołu tylko w wyznaczonym miejscu. Utrudnieniem było to, że punkty były za umieszczanie obciążników na strukturze, ale poza tym miejscem. To było straszliwie trudne, ale daliśmy jakoś radę.
Podczas Eurofestivalu poznaliśmy swoje drużyny kumpelskie. W tym roku pracowaliśmy z zespołami z Indii i Kazachstanu. Bardzo trudno było się porozumieć z drużyną z Kazachstanu. Mówili tylko po rosyjsku, a nikt z nas nie znał tego języka. Pani Sylwia nas uratowała, ponieważ coś rozumiała i nam to tłumaczyła.
Właśnie z tymi drużynami musieliśmy zrobić nowe przedstawienie na temat „Janosik's Team". Napisaliśmy nowy scenariusz i stworzyliśmy całkiem nowe postacie. Mieliśmy do dyspozycji tylko naszą scenografię, która nie bardzo pasowała. No, ale nic innego nam nie zostawało, jak tylko wziąć się ostro do roboty i dobrze wystąpić! Wieczorem były wyniki. Za „Janosik's Team" zdobyliśmy III miejsce!
Gdy już te wszystkie obowiązki mieliśmy za sobą, została nam najlepsza część – przyjemności. Po raz kolejny wybraliśmy się na baseny. Śmialiśmy się, że od tego pływania błony nam między palcami wyrosną! Było bardzo śmiesznie i mokro. No, ale kiedyś trzeba było wrócić do szkoły. I tak oto właśnie kończy się historia o odysejowych przygodach.
Pobyt na Eurofestivalu był bardzo ciekawy. Nawiązaliśmy dużo nowych znajomości, podszkoliliśmy angielski oraz nauczyliśmy się samodzielności i współpracy.
Agnieszka Topolewska
kl. IV a

Marchewka kontra Hamburger – ostatnie starcie

Pewnego dnia w mieście Jedzenie urodziła się Marchewka i Hamburger. W ciągu dwóch dni urośli i byli duzi. Marchewka była szczupła, wysoka i pomarańczowa, a Hamburger był niski, gruby, jasnobrązowy, zielony, żółty i czerwony.
Mieszkali razem we wspólnym domu i Hamburger często dokuczał Marchewce. Pewnego razu, kiedy Marchewka szła do swojego pokoju, Hamburger poszedł za nią. Puścił bąka ketchupem i uciekł do łazienki. Marchewka bardzo się przestraszyła i uciekła z domu. Hamburger tak się śmiał, że prawie brzuch mu pękł . Zauważył ucieczkę Marchewki i natychmiast pobiegł za nią. Musiał ominąć wiele przeszkód, żeby ją dogonić. Musiał przebiec kłujący las, gorącą pustynię i wysokie wzgórza. Najgorsze dla Hamburgera były miasta, gdzie sprzedawano owoce i warzywa.
Kiedy wreszcie dogonił Marchewkę na dużym placu, oboje zauważyli dokoła dziwnych pracowników, którzy budowali mur dookoła placu. Zobaczyli, jak ich zamykają na przestrzeni w kształcie prostokąta. Nie wiedzieli dlaczego. Na murze pojawił się jakiś zegar i napis. Przeczytali napis, na którym napisane było: Czas do rozpoczęcia bitwy. Teraz zrozumieli, że będą musieli ze sobą walczyć. Szybko się przygotowali do walki. Zegar już odliczał ostatnie sekundy. Rozpoczęła się walka. Używali swoich mocy, żeby wygrać. Marchewka miała moc stworzenia wokół siebie ochronnego parasola z zielonych liści na głowie. Hamburger umiał strzelać ostrym ketchupem, topionym serem, wodnistym pomidorem, mielonym mięsem, a sałatą mógł się bronić. Walka była długa i Hamburger wciąż atakował. Marchewka się ciągle broniła, aż w końcu Hamburger się zmęczył. Skończył mu się ostry ketchup, a sałata zwiędła. Marchewka wciąż była świeża i zdrowa, a jej przeciwnik coraz bardziej zepsuty i nieświeży. Sędziowie, którzy z ukrycia obserwowali walkę, wyrzucili Hamburgera do kosza. Zdecydowali, że Marchewka wygrała. Od tego dnia w mieście Jedzenie nikt już nie dokuczał Marchewce.

Piotr Kitowski
kl. IV b

Piotr Leszczyński
kl. IV a

Wakacje

Wakacje tuż, tuż.
Czuję ich smak.
Słyszę w myślach szum mórz.
Chyba wyjadę w świat.

Od szkoły chcę się oddalić.
Poleniuchować długo.
Chciałbym się opalić
I nie wypełniać czasu nudą.

Czas na świata zwiedzanie
Oraz na górskie wyprawy.
Na parki rozrywki,
Które popularne się w tych czasach stały.

Wakacje są wskazane.
Z odpoczynkiem za pan brat.
Wszyscy lubimy wyprawy
I spędzać czas przyjemnie, ot tak.

Spotkanie z prof. Jerzym Sampem

Uczniowie klas trzecich i czwartych wzięli udział w spotkaniu z profesorem Jerzym Sampem, które odbyło się w naszej szkole 30 maja w ramach sesji naukowej „Dziedzictwo Oskara Kolberga". Sesja została zorganizowana wspólnie przez Ekologiczną Szkołę Społeczną, Gimnazjum nr 2 im. Janusza Korczaka, Miejską Bibliotekę Publiczną w Rumi i Dom Kultury Janowo.
Jerzy Samp w czasie godzinnego spotkania opowiadał o swoim dzieciństwie, początkach pracy literackiej, karierze naukowej, a także o licznych podróżach. Po wykładzie przyszedł czas na pytania uczniów. Pytano o inspiracje, o to w jaki sposób życie wpływa na twórczość literacką, a także o tematykę podejmowaną w poszczególnych utworach.
Jerzy Samp jest historykiem literatury, autorem książek naukowych, popularnonaukowych oraz literackich poświęconych głównie tematyce gdańskiej i pomorskiej.
Aktywność zawodowa Jerzego Sampa nie kończy się na pracy naukowej. Od początku lat, siedemdziesiątych profesor systematycznie współpracuje z Radiem Gdańsk, z redakcjami miesięcznika „Pomerania" i „Dziennika Bałtyckiego", na łamach tych czasopism, a także na antenie Radia Gdańsk i TVP Gdańsk przygotował szereg publikacji i programów poświęconych dziejom Pomorza, Gdańska i Kaszub.
Profesor Samp zasiada również w radach naukowych wielu szacownych instytucji takich jak Gdańska Biblioteka PAN, Muzeum Historyczne Miasta Gdańsk, Muzeum Piśmiennictwa i Muzyki Kaszubsko-Pomorskiej w Wejherowie.
Z bogatego dorobku profesora, autora ponad 30 książek i 500 artykułów, które były tłumaczone na język angielski, niemiecki i francuski dla nas, nauczycieli i uczniów, najważniejsze są *Dawne i nowe legendy gdańskie*.

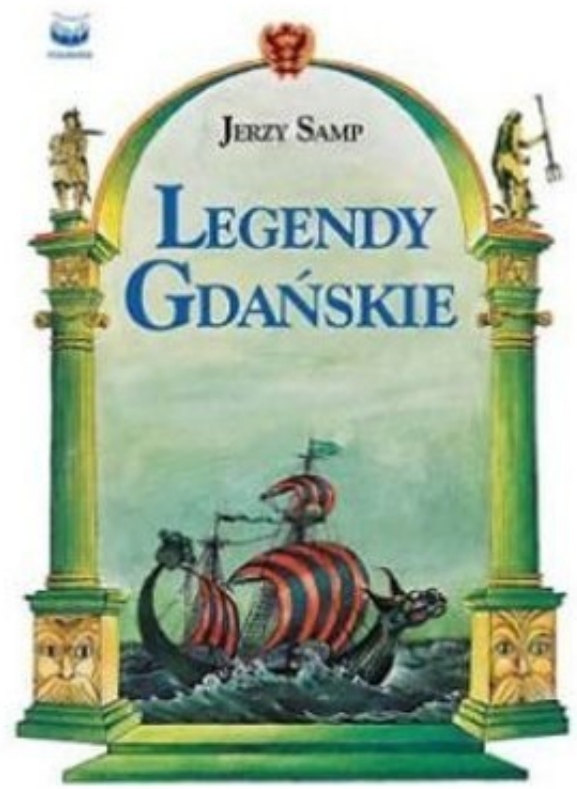

Grad medali w Kościerzynie

W dniach 24 i 25 maja na pływalni w Kościerzynie odbyły się Mistrzostwa Województwa Pomorskiego w pływaniu dzieci do lat 10 i 11. Były to najważniejsze zawody w sezonie dla roczników 2003 i 2004. Do współzawodnictwa przystąpili zawodnicy i zawodniczki z 14 klubów. Mocną reprezentację wystawił UKS TRI – TEAM z Rumi. Podopieczni trenera Marcina Malińskiego wywalczyli 16 medali w tym 9 złotych i 7 srebrnych.
Wśród 10-latków najlepiej wypadła Oliwia Steć, która zdobyła 3 złote medale i 1 srebrny oraz wywalczyła tytuł najlepszej dziesięciolatki. Jej koleżanka z drużyny Karolina Posańska została sklasyfikowana na drugim miejscu wśród dziewcząt dziesięcioletnich z dorobkiem czterech medali (1 złoty i 3 srebrne).
Kroku dotrzymał swoim koleżankom Kacper Musiński, który wywalczył jeden złoty medal i dwa srebrne, co dało mu drugie miejsce w klasyfikacji generalnej chłopców rocznika 2004.
Pozostali zawodnicy z dziewięcioosobowej ekipy dziesięciolatków rumskiego klubu, pobili wiele rekordów życiowych i zajmowali wysokie punktowane miejsca.
Po podliczeniu wszystkich punktów okazało się, że rumscy dziesięciolatkowie odnieśli spektakularny sukces zwyciężając klasyfikację drużynową z ogromną przewagą nad drugim zespołem DWÓJKI MORENY GDAŃSK.
Jedenastolatkowie z Rumi także zanotowali fantastyczny występ. Zaledwie pięcioosobowa ekipa zdobyła pięć medali. Niekwestionowanym liderem był Wiktor Trylski, zdobywca czterech złotych medali oraz tytułu najlepszego zawodnika rocznika 2003. Wychowanek TRI – TEAM Rumia, jako jedyny ze wszystkich uczestników zawodów, wygrał wszystkie konkurencje, w których startował.
Kropkę nad i sukcesu klubu postawił Milan Marzec zdobywając srebrny medal.
Gratulujemy młodym pływakom z Rumi i ich trenerowi i życzymy dalszych sukcesów.

Wiktor Trylski
kl. IV a

Fotorelacja z EuroFestiwalu Odysei Umysłu w Słowacji